Opłata pocztowa uiszczona gotówką.
Nr. 33. Lwów, Niedziela dnia 10. Lutego 1924. Rok XLII.

PRENUMERATA: Miesięcznie 4,500.000 do domu 5 z przesył. 5,000.000 państwacl

CENA NUMERU 250.000 marek polsk. Na dworcach kolejow. 300.000 Marek.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy wynosi: Zwyczajny za tekstem 5 gr. Nadesłane 13 gr. Nekrologja 10 gr. Na pierwszej kolumnie 20 gr. Przed kron. i w rubryce „Repertuar“ 18 gr. Po kronice i komun. 15 gr. Dział ekonom. 20 gr. Drobne ogł. za każdy wyraz 2 gr. Kupno i sprzedaż 3 gr. Matrym. 4 gr. Posz. pracy 1 gr. Paski na kolumn. tekst. po 18 gr. Ogłosz. zagr. o 50% drożej.

1. złp. = 1,800.000 mk. Ceny ogłoszeń w zł. p. obliczanych po urzędowym kursie franka złotego, podawanego codziennie.

REDAKCJA ul. Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA ul. Chorążczyzny l. 26. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 874. — Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Kompromitacja Lloyd George'a.

Przeprosiny za incydent. — Zdecydowane dementi Poincarego. — Rejterada Lloyd George'a.

Paryż, 8. II. (PAT). Clemenceau w wywiadzie oświadczył co do rewelacji L. George'a że twierdzenie L. George'a jest wymysłem fantazji. Tajny układ, któryby istniał bez zgody kongresu amerykańskiego nie miałby żadnej wartości. Clemenceau oświadcza, że gotówby zapłacić całą sumę reparacyjną gdyby mu okazano odnośny dokument.

Londyn, 8. II. (PAT). L. George ogłasza w „Daily Cronicle“ zaprzeczenie jakoby udzielił dziennikowi nowojorskiemu wywiadu, L. George zaznacza, że komunikat Foreigne Office i francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych przedstawiają sprawę w właściwem świetle.

Londyn, 8. II. (PAT). Mac Donald wysłał do Poincarego pismo, w którem wyraża ubolewanie z powodu incydentu wywołanego przez L. George'a, a za który Mac Donald nie bierze odpowiedzialności.

——::::——

Spisek komunistyczny w Japonji.

Wkroczenie władz. — Masowe aresztowania.

Wiedeń. (AW). Dzienniki donoszą z Tokio, iż wykryto tam tajną organizację komunistyczną, mającą na celu zaprowadzenie ustroju sowieckiego w Japonji. Aresztowano około 2000 osób (?) a wśród nich 55 posłów.

——::::——

Gen Macewicz aresztowany.

Warszawa, 8. II. (AW). „Kur. Por.“ donosi, że wczoraj aresztowano w Warszawie gen. Gustawa Macewicza, inspektora wojsk lotniczych w związku ze sprawą PPP.

Zebranie czwartkowe w Belwederze.

Warszawa, 8. II. (PAT). Na czwartkowem zebraniu w gościnnych salonach p. prezydenta Rzplitej zgromadziła się niezwykle liczna liczba przedstawicieli sfer dyplomatycznych, urzędniczych, oraz świata towarzyskiego. Produkcji artystycznych nie było z powodu żałoby po prezydencie Wilsonie.

Skład personalny Rady oszczędnościowej.

Warszawa. (PAT). P. prezes Rady min. powołał do życia Radę Oszczędnościową w składzie: sen. Banaszek, sen. St. Kasznica, sen. Jul. Zdanowski, p. Stanisław Osiecki, pos. Moraczewski, pos. Romocki, pos. Thugutt, inż. Piotr Drzewiecki, inż. Jan Jankowski, b. min. prof. Jan Kucharzewski, b. premier, pos. Lutosłański, Kaz. Fudakowski, prez. Centr. Tow. Roln., dr. Ant. Rząd, prof. Radziszewski, dr. Rybowski, inż. Tad. Sułowski, inż. L. Tołłoczko, b. min., i adw. Tad. Tomaszewski. Równocześnie zaprosił premier mianowanych członków na pierwsze posiedzenie Rady oszczędnościowej, które odbędzie się dnia 14. bm. o godz. 10 rano w prez. Rady min.

Kolumna niepodległości.

Warszawa. (PAT). Polskie Stowarzyszenie przyjaciół pokoju wystąpiło do warszawskiej Rady miejskiej z wnioskiem zbudowania na placu Saskim, po zburzeniu cerkwi, wielkiej kolumny niepodległości.

Grób Wilsona.

Londyn, 8. II. (AW). Zwłoki zmarłego prez. Wilsona złożone zostaną w podziemiach budującej się katedry w Mount St. Albans, w pobliżu Waszyngtonu. Nowa katedra podobną będzie do londyńskiego opactwa westminsterskiego.

Płacimy:

Frank waloryzacyjny 9. lutego	1800000
Frank waloryzac. na 10 lutego	1800000
Frank kolej. od 1—15 II.	1900000
Frank pocztowy od 1—15 II.	1900000
Frank tytoniowy od 1.—8. II.	1840000
Dolar	9300000
List zwykły . . .	200000
1 klgr. chleba . .	580000

Likwidacja tajnych organizacji ukraińskich.

Rewizje policyjne.

Policja lwowska przeprowadziła wczoraj kilka rewizji w poszukiwaniu materjałów tajnej, a znanej od dawna organizacji studentów ukraińskich. Jak się okazało, główny zarząd tajnej „Ukraińskiej krajowej studenckiej rady" miał siedzibę w lokalu kooperatywy „Silśkyj hospodar", przy ul. Zimorowicza 20.

Znamienny protokół.

Najpierw tu dokonano rewizji, która dostarczyła sporo materjału dowodowego. Między innemi znaleziono kilka protokołów posiedzeń „U. K. S. R.", z których wynika, że jeszcze przed kilku dniami zarząd żywą prowadził akcję. W jednym z tych protokołów jest charakterystyczny szczegół zanotowany. Oto delegacja tajnego uniwersytetu wyjaśnia, że pewien wybitny profesor proszony przez nią aby nadal wykładał, oświadczył, że tego uczynić nie może, bo wyczerpał już własny materjał naukowy (!) a z materjałów innych mężów nauki nie chce wykładać. Obiecuje, że skoro opracuje nowy swój materjał naukowy, uczyni może zadość życzeniu młodzieży. Inne szczegóły protokołu odnoszą się do spraw tajnego uniwersytetu.

Kwestura tajnego „uniwersytetu".

Drugą rewizję przeprowadzono w lokalu redakcji „Hromadskiego Hołosu", organu ukr. partji radykalnej w Rynku l. 10. Mieściła się tu jedna z sekcji „U. K. S. R.", tj. „sekcja uniwersytecka". Na piecu w tym lokalu znaleziono przykryte papierami drukowane indeksy tajnego uniwersytetu ukraińskiego. Było ich kilkadziesiąt sztuk. Niektóre były wypełnione nazwiskami słuchaczy, inne jeszcze czyste, wszystkie jednak były stemplowane oryginalną pieczęcią tajnej organizacji, wyobrażającą młodzieńca okutego w kajdany, a pochylonego nad książką. Znaleziono też kilkaset legitymacji wpisowych na uniwersytet z fotografjami kandydatów i ich nazwiskami. Legitymacje te są numerowane, z czego wnosić można, że istnieje spis słuchaczów. Plon rewizji wskazuje, że w tym lokalu mieściła się kwestura tajnego uniwersytetu.

Rewizja w Tow. Pracia.

Tajemniczego pochodzenia maszynę do pisania skonfiskowała policja w lokalu, bezpośrednio przytykającym do redakcji „Hrom. Hołosu", mianowicie w lokalu Tow. technicznego „Pracia". Nikt nie chciał się do tej maszyny przyznać i nikt nie mógł dać informacji skąd się tam wzięła. Z tego wyciąga policja wniosek, że maszyna służyła celom tajnej organizacji.

W lokalu organizacji „Kobus".

Równocześnie wpadła policja do lokalu kooperatywy „Dostawa" przy ul. Dominikańskiej 11 i do oddziału tej kooperatywy, tj. do sklepu „Dostawa" przy ul. Ruskiej. Były tu schadzki członków t. zw. „Kobus" (komitet bojkotu ukr. studentów), który był jedną z sekcji „Ukr. stud. rady". „Kobus" działał bezwzględnie wobec tych studentów, którzy uznając bezcelowość tajnego uniwersytetu, ośmielili się wstąpić do któregoś z uniwersytetów polskich we Lwowie, Krakowie, czy w Warszawie. Bojkotowali ich towarzysko, niepokoili ich rodziny pogróżkami, wzbraniali chodzić „zdrajcom" do cerkwi, wyrzucali ich z towarzystw i organizacji ukraińskich, napadali i bili na ulicach itp. W lokalach wyżej wymienionych, po przeprowadzeniu rewizji, zabrano również rozmaite materjały.

Wszystkie protokoły, indeksy, legitymacje, korespondencje z Pragą, odezwy „Kobusa" itp. zabrano do policji celem dokładnego badania.

Kilka osób spotkanych w wymienionych lokalach sprowadzono na policję.

Likwidacja tajnego „uniwersytetu".

Być może, że wczorajsze rewizje i dalsze kroki policji, jakie wynikną ze śledztwa, przyczynią się do udaremnienia dalszej, wrogiej Państwu roboty młodych warchołów ukraińskich, grupujących się w „Ukr. studenckiej radzie". Zlikwidowany też może będzie zupełnie tajny „uniwersytet" ukraiński, którego działalność traciła coraz bardziej grunt pod nogami. Bardzo wielu bowiem studentów przeniosło się mimo teroru do prawdziwej świątyni nauki, porzucając kuźnię zbrodniczych machinacji politycznych. Wiadomo bowiem, że około 500 słuchaczy narodowości ruskiej zapisało się na Uniwersytet Jana Kazimierza, a około 200 na Politechnikę we Lwowie, około 600 na Wszechnicę Jagiellońską i kilkudziesięciu na Uniwersytet warszawski. Policja stale czuwała i przeszkadzała rozwojowi tajnej organizacji ukraińskiej. Wielu z profesorów usunęło się od wykładów na tajnym uniwersytecie, widząc bezcelowość ich wysiłków.

Bank krajowy w prywatne ręce.

Warszawa, dn. 8. lutego 1924.

Ze sfer kompetentnych dowiadujemy się, że w najbliższym czasie rząd zamierza zlikwidować Polski Bank Krajowy i przemienić go w Spółkę Akcyjną, zostawiając ewentualnie część akcji w swoich rękach. Postanowienie to uważamy za bardzo szczęśliwe, zważywszy istnienie całego szeregu banków państwowych, prowadzonych faktycznie zupełnie samowolnie przez nieraz bardzo nieodpowiednie jednostki, a nie przynoszących skarbowi żadnych absolutnie dochodów i nie odgrywających żadnej roli gospodarczej w kraju. Do rzędu takich instytucji należy przedewszystkiem Bank krajowy, który mimo bardzo znacznego majątku i rozległego aparatu bankowego, stał się organizacją zupełnie nikomu niepotrzebną a całą koncepcję obecnej formy zawdzięcza wyłącznie panu ministrowi Michalskiemu, który w ten sposób zabezpieczył sobie emeryturę ministerjalną.

Opanowywanie maszyny drukarskiej.

Warszawa, 8. II. (AW). Na posiedzeniu Rady Naczelnej PKKP. 8. bm. rozważane będzie żądanie premjera Grabskiego, aby po zatrzymaniu druku marki polskiej na potrzeby skarbu przyspieszono również termin wstrzymania drukowania marek na potrzeby życia gospodarczego.

Weksle w walucie złotowej.

Łódź, 8. II. (AW). W dniu dzisiejszym oddział łódzki PKKP. otrzymał do zdyskontowania pierwsze weksle przemysłu włókienniczego w walucie złotowej, opiewające na ogólną sumę 250 tys. zł. czyli na około 400 miljardów marek.

Wkładki ubezpieczeniowe.

Warszawa. (PAT). Sejmowa komisja ochrony pracy przyjęła dalsze artykuły odnoszące się do funduszów ubezpieczeniowych, przyczem przyjęto za zasadę, że wkładki ubezpieczeniowe mają być pobierane od faktycznych zarobków robotników, a określone na $1/2$ procent od robotnika, $1 1/2$ procent od pracodawcy i 1.8 procent od skarbu.

Nowela do ustawy emerytalnej.

Warszawa. (PAT). Sejmowa komisja budżetowa przyjęła dziś w drugiem i trzeciem czytaniu nowelę do ustawy emerytalnej.

ADAM NECHAY. 2

Duch w mieszkaniu.

(Ciąg dalszy).

Zabrał się do dzieła z całą energją, obudziwszy ją z uśpienia, w jakie przed laty zapadła. Z gorączkowym pośpiechem wrócił do domu, układając po drodze plan kampanji.

— Przedewszystkiem zaczniemy prywatnie, polubownie. Przez sądy potrwa zbyt długo. Nie zechce po dobremu i w zgodzie, to spróbujemy z innej beczki. Zresztą to jest skończony idjota. Podatek wodociągowy zapłacił trzy razy i naprawił wannę w mojej własnej łazience... Jeszcze mi podziękuje, że ja z nim tak grzecznie.

I pełen bojowego temperamentu wkroczył na brudne schody swej kamienicy.

ROZDZIAŁ II.

W którym rękawica zostaje rzucona.

Hilary Biedak kończył obiad, opowiadając żonie swej przykry sen, jaki miał tej nocy:

— Przypominasz sobie Michalino, jaką to awanturę zrobił nam w zeszłym roku kochany gospodarz o to, że twój siostrzeniec, wychodząc z kamienicy uderzył patykiem w rynnę? Twierdził wtedy, że z tego wstrząsają się fundamenta i pękają rynny, że woda deszczowa będzie zaciekać, skutkiem czego zarysują się mury. Wtedy śmieliśmy się z tego. A jednak człowiek ma teraz tak nabitą głową okropnościami z wojen między gospodarzami i lokatorami, że dziś całą noc męczył mię sen... Wyobraź sobie, co za nonsensy! Śniło mi się, że dzięki Kazikowi rzeczywiście popękały rynny, woda strumieniami płynęła po omszałych schodach, pełno żab wylęgło się w kamienicy i w tym potopie na jakimś dziwnym czółnie, coś jakby torpedowiec, podpływał wciąż do nas Fidrygał i krzyczał, że nas zaskarży i wyrzuci. Potem mury zaczęły się walić i... zbudziłem się. Ktoś puka?

Michalina wstała i wyszła, by otworzyć. Wróciła z twarzą zmienioną i nim zdołała rzucić słówko ostrzeżenia, wysunął się z poza niej Fidrygał.

Był słodki i uprzedzająco grzeczny.

— Państwo wybaczą mi, że przeszkadzam, ale przyszedłem uczynić pewną propozycję. Ja z państwem zawsze dobrze i po przyjaźni i chciałbym, żeby tak było do końca...

— Proszę, niech pan siada — rzucił, ochłonąwszy z pierwszego wrażenia Biedak. Pewnie jakiś nowy podatek? Ale ja wszystko zapłaciłem i przynajmniej do końca miesiąca powinienem mieć spokój.

— Żaden podatek, odparł siadając Fidrygał. Wiem przecie, że u państwa taka nędza — dodał wibrującym głosem i spoglądając na pozostawiony na stole półmisek, zauważył: Gołąbki, tak, tak, dobre rzeczy.

— Nie stać nas na mięso — niepewnie wtrąciła Michalina.

— No, nie zawsze. Wczoraj mieliście państwo kotlety. Widziałem, widziałem...

Michalinie jak objawienie stanął przed oczyma obraz Fidrygała, tkwiącego na ganku nieruchomo z lornetką. Zrozumiała nagle. Czuła, jak rumieniec zalewa jej twarz. Myślała dotąd, że w kuchni przynajmniej jest bezpieczna.

— Ale ja do państwa z interesem — przerwał kłopotliwe milczenie Fidrygał. I prostując się w krześle ciągnął: Jestem w tem położeniu, że potrzebować będę tego mieszkania i to bardzo rychło. Jako właściciel mam niezaprzeczone prawo dysponowania swą własnością. Nie chcę robić państwu krzywdy i nie będę żądać odszkodowania za to całe zniszczenie którego państwo tu dokonali i które już jest dostateczną podstawą do rozwiązania stosunki najmu. Ale do trzech tygodni muszę mieć całe mieszkanie wolne. Tylko pod tym warunkiem mogę odstąpić od odszkodowania.

Wypowiedziawszy to jednym tchem, utkwił swe nieruchome martwe oczy w Biedaka. Z zadowoleniem widział piorunujący skutek swych słów. Jego lokator był blady i kompletnie przybity.

— Pan wybaczy — wyjąkał po dłuższej chwili. Ale ustawa o ochronie lokatorów nie przewiduje takiego wyrzucenia na bruk ludzi ni stąd ni zowąd.

(C. d n.).

Wielki Lwów.

Dwa projekty planów regulacyjnych.

Wczoraj wieczorem odbyło się w sali ratuszowej zgromadzenie, na którem radca budown. miejskiego Drexler przedstawił dwa projekty wielkiego Lwowa. Wśród zebranych było wielu wybitnych inżynierów, budowniczych, znajdowali się też dyrektorowie miejskich zakładów, inżynierowie wojskowi oraz radni m. itd. Kilka planów rozmieszczono na stojakach.

Wicepr. m. dr. Stahl zawiadomił zebranych, że gmina m. Lwowa jeszcze przed kilku laty rozpisała konkurs na plan regulacyjny Lwowa, jednak konkurs ten nie doprowadził do pożądanego rezultatu. Polecono więc prof. Tołwińskiemu z Warszawy i radcy bud. Magistratu Drexlerowi, aby plany takie opracowali, co też obaj uczynili.

Prof. Tołwiński przybył do Lwowa, lecz zachorował i pozostać musi przez kilka dni w łóżku. W zastępstwie jego odczytał referat i dawał objaśnienia na planach r. Drexler. Projekt prof. Tołwińskiego jest bardzo piękny, lecz zrealizowanie jego nastąpićby mogło w dalekiej dopiero przyszłości. Projektuje dworzec kolejowy osobowy u wylotu ul. Pełtewnej i stąd prowadziłaby główna aleja ku miastu. Inna orterja biegłaby z wałów gubernatorskich obok pałacu arcybiskupiego, tunelem popod Wysoki Zamek wprost do Brzuchowic. Na wzgórzu zamkowem proponuje budowę gmachu chwały dla Obrońców Lwowa i mężów zasłużonych. Na wprost biegłaby arterja z wylotem na wzgórze kleparowskie do pomnika Wiśniowskiego. Gmach byłby widoczny z kilku stron. Tereny wzgórza Cytadeli przeznacza na gmachy i instytucje społeczne. Ogród Kościuszki miałby perspektywę aż ku górze i tu byłoby miejsce dla pomnika Kościuszki. Kąpieliska byłyby stworzone w ogrodzie Kiselki, na dawnym stawie Sobka i stawie Panieńskim. Oczywiście architektura ma także piękne rozwiązanie, przewiduje miejsca na hale targowe, cmentarze, komunikację pieszą i kołową, sieć tramwajową i t. p.

Następnie r. Drexler przedstawił swój plan regulacyjny Wielkiego Lwowa, obejmującego 192 klm. powierzchni. Plan ten posiada dużo cech realnych i w sposób praktyczny rozwiązuje zagadnienia, związane z przyszłym rozwojem miasta. W kilku punktach zbiega się plan r. Drexlera z poprzednim, naprzykład co do dworca osobowego w okolicy ul. Pełtewnej. Przewiduje też kwestję przyszłego portu w razie wybudowania kanałów spławnych, zniesienie rampy kolejowej na Żółkiewskiem, budowę szkół, kościołów, cmentarzy, ogrodów, wygodnej komunikacji pieszej, kołowej, tramwajowej, kolonji podmiejskich, budowę fabryk itp.

Wysoce zajmujące wywody r. Drexlera spotkały się z gorącemi pochwałami.

Drugie zgromadzenie w tej samej sprawie odbędzie się w przyszłym tygodniu po wyzdrowieniu prof. Tołwińskiego.

Katastrofa śnieżnych lawin.

Pociąg i dom z 30 robotnikami pod masą śniegu.

Linz. (AW). W Hiessflau w G. Austrji spadła lawina śnieżna wysokości 30 m., zasypując pociąg osobowy, wóz z 4 osobami i tarasując łożysko rzeki Ens. Na ratunek wezwano wojsko. Koło Salzburga lawina zasypała budynek, w którym znajdowało się 30-tu robotników.

Szalejący orkan we Francji.

Ostrzeżenie dla okrętów. Zniszczony burzą pociąg. Tragedja z menażerją.

Marsylja. (AW). Od 7. bm. szaleje w całej południowej Francji olbrzymi orkan. Zawiadomiono okręty, by nie opuszczały portów. Na przestrzeni Nicea — Tulon burza przewróciła pociąg towarowy. Klatki z dzikiemi zwierzętami wysłane przez pewną amerykańską menażerję, uległy zniszczeniu. Jeden lew i pantera uciekły z klatki. Wojsko wysłane za niemi nie złowiło ich. Wśród ludności panuje panika.

——:::——

Tragiczny pojedynek.

Pojedynek na pistolety między mężczyzną a kobietą. — Wstrząsający epilog.

Berlin, 8. II. (PAT). Telegraphen Union donosi z Nowego Jorku: Między burmistrzem miasta Palmetto Meyersem i jego polityczną przeciwniczką p. Clark odbył się pojedynek na pistolety. Pani Clark starała się o urząd burmistrza, ale została pokonaną przez Meyersa i z tego powodu przyszło do pojedynku. Pierwszy strzał oddała p. Clark, raniąc ciężko Meyersa. Meyers z ogromnym wysiłkiem dał strzał, kładąc p. Clark trupem. Jej córka i syn, którzy byli obecni przy pojedynku, rzucili się na Meyersa i kilku strzałami zabili go.

—•••—

Z prac Sejmu.

Zakaz wywozu ropy. — Służba wojskowa w całej Rzeczypospolitej. — Walka z lichwą cukrową.

Warszawa. (PAT). 8. II. Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu przyjęto: w drugiem i trzeciem czytaniu rozciągnięcie na wojew. Śląskie ustawy o państw. służbie cywilnej, w trzeciem czytaniu ustawę o zakazie wywozu ropy, oraz w trzeciem czytaniu ustawę o służbie państwowej na całym obszarze Polski z kilkoma poprawkami. Po dyskusji nad sprawą rewindykacji kościołów na ziemiach wschodnich, przyjęto nagłość wniosku pos. Gdyka w sprawie zaopatrzenia ludności w cukier wraz z rezolucją, wzywającą rząd do uregulowania opłat akcyzowych dla wewnętrznego spożycia cukru, zbadania kalkulacji cen, karania nadużyć przemysłowców, oraz interwencji przez nadzwyczajnego komisarza dla zwalczania lichwy przy zaopatrywaniu w cukier związków współdzielczych.

——:::——

O spłatach należności skarbowych.

Na ostatniem posiedzeniu, Rada Min. przyjęła projekt rozporządzenia Prezydenta „o zmianie warunków spłat prywatno-prawnych należności w stosunku do Skarbu Państwa.

Według rozporządzenia tego do czasu wydania oddzielnego odnośnego rozporządzenia, wszelkie sumy, wpłacane z tytułu zobowiązań prywatnoprawnych, zaciągniętych w stosunku do Skarbu Państwa i określonych w markach polskich, uznaje się — nie naruszając postanowionych umowami terminów i innych warunków spłat — za zaliczki, uiszczone na poczet należności.

Kasy Skarbowe zarachują i pokwitują te zaliczki podług kursu franka złotego w dniu wniesienia zaliczki.

Postanowienia powyższe nie mają zastosowania do zobowiązań prywatno-prawnych, zaciągniętych w stosunku do Skarbu Państwa, o ile wysokość świadczeń pieniężnych, uzależniona została od wartości lub ceny innych rzeczy lub świadczeń w czasie uiszczania zapłaty oraz do zobowiązań zaciągniętych w państw. inst. kredytowych. (AW).

—•••—

Dobrowolny podatek.

Pracownicy drukarni Pocztowej Kasy Oszczędnościowej nie posiadając własności, którąby podlegała podatkowi majątkowemu, postanowili jednak jednogłośnie opodatkować się na przeciąg 10 tygodni w wysokości 3 proc. zarobku i dobrowolną składkę, za pierwsze dwa tygodnie w sumie mk. 159,940.000 złożyli w dniu 22 stycznia na Skarb Narodowy. (AW).

Spadek drożyzny w cyfrach.

Warszawa. (PAT). Urząd statyst. podaje, że ceny hurtowe w ostatnim tygodniu stycznia ujawniły znaczną zniżkę. Wskaźnik cen hurtowych, obliczony dla wspomnianego czasokresu na podstawie cen 24 towarów, w porównaniu z poprzednim tygodniem wykazał 6-procentową zniżkę. Tak samo ujawniła się zniżka cen obliczonych na podstawie przeciętnego kursu dolara.

Podziękowanie za życzenia Anglji.

Warszawa. (PAT). W odpowiedzi na życzenia premiera Wielkiej Brytanji Ramzaya Mac Donalda, poseł Rzpltej w Londynie ma złożyć panu premierowi brytyjskiemu następujące podziękowanie: Premier polski polecił mi wyrazić Waszej Ekscelencji serdeczne podziękowanie za przysłane mu za pośrednictwem posła angielskiego życzenia, które szczególnie ujęły rząd polski, i zapewnić Waszą Ekscelencję, że rząd polski będzie ze swej strony wytrwale dążył do pogłębienia przyjaznych stosunków, łączących oba narody.

P. Kramarz przeciw uznaniu sowietów.

Praga, 8. II. (PAT). Przemawiając w komisji dla spraw zagran. Izby, wyraził Kramarz zadowolenie z powodu sojuszu zawartego między między Francją a Czechosłowacją. Dopóki prawicowe partje w Niemczech żywią zamysły odwetu, sąsiadujące z niemi państwa muszą dbać o zabezpieczenie swoich sojuszów. W dalszym ciągu krytykował Kramarz uznanie sowietów przez Mac Donalda i zapewnił, że Rosja sowiecka zgotuje Anglji takie same rozczarowanie, jakie zgotowała Niemcom. Kramarz przestrzegał Czechosłowację przed naśladowaniem Anglji.

Traktat rosyjsko-włoski podpisany.

Rzym, 8. II. (PAT). Wczoraj podpisany został traktat włosko-rosyjski. W związku z podpisaniem traktatu agencja Stefani'ego ogłasza następujące wyjaśnienie. Zgodnie z oświadczeniem jakie Mussolini złożył dnia 20. listopada ub. r. w parlamencie, premjer włoski oświadczył delegacji rosyjskiej dnia 31. stycznia br. na końcowem posiedzeniu konferencji obradującej nad traktatem, że z uwagi na zawarcie traktatu uznanie Rosji de iure zostało przyznane. Rząd włoski przystąpił bezzwłocznie do mianowania ambasadora włoskiego w Moskwie. Stosunki pomiędzy obu narodami 7 bm. stają się określone i nawiązane.

Mac Donald za utrzymaniem sojuszu z Francją.

Londyn, 8. II. (PAT). Mac Donald oświadczył wobec dziennikarzy, że sojusz francusko-angielski jest podstawą polityki angielskiej. Anglja dąży do tego, aby uzyskać współpracę Stanów Zjednoczonych i sympatję innych narodów.

Zbrojenia morskie sowietów.

Berlin, 8. II. (PAT). Wedle opinji kierowników marynarki szweckiej rząd sowiecki zdołał w znacznej części floty bałtyckiej przywrócić zdolność bojową.

Zjazd wszechukraiński we Lwowie zakazany.

W dniu 25. marca br. miał się odbyć we Lwowie zjazd polityków wszechukraińskich dla utrzymania jednolitego frontu i dalszej taktyki politycznej. Prowodyrzy lwowscy przygotowywali zjazd już od dawna, a prasa ukraińska sprawę tę od pewnego czasu żywo omawiała.

Policja lwowska zapowiedziała jednak tutejszym politykom ukraińskim, że absolutnie na zjazd ten nie pozwoli i pod żadnym pozorem zjazd taki nie będzie tolerowany.

Zamieć śnieżna.

Kraków, 8. II. (AW). Anormalny ruch pociągów na tutejszym dworcu trwa w dalszym ciągu. Pociąg pospieszny Warszawa — Kraków, który miał przybyć wczoraj o godz. 18'25 min. przybył dziś rano o godzinie 0'5 min. Lwowskie pociągi pospieszne przychodzą z 3-godz opóźnieniem, zaś pociągi osobowe z 5-cio godz. opóźnieniem. W kierunku Zakopanego ruch kolejowy jest w dalszym ciągu zastanowiony. Przybyły dziś pociąg z Warszawy miał 24 godz. opóźnienia głównie z powodu zasp śnieżnych na przestrzeni Koluszki—Częstochowa.

Warszawa, 8. II. (AW). Szalejąca od 2 dni zamieć śnieżna wstrzymała ruch kolejowy na przestrzeni południowo-zachodniej Polski. Zakopane od kilku dni odcięte jest od świata.

Telegramy.

MIN. ZAMOYSKI W WARSZAWIE.

Warszawa. (PAT). 9. II. Min. spraw zagr. Maurycy Zamoyski przybył wczoraj wieczorem do Warszawy pociągiem wiedeńskim.

PRZYGODA KS. WALJI.

Londyn. (AW). Następca tronu ks. Walji spadł z konia i złamał obojczyk.

Pytanie do rozstrzygnięcia.

Czy większy kretynizm czy bezczelność?

We Lwowie wychodzi nakładem teatrów miejskich jako dodatek do programów teatralnych czasopismo p. t. „Życie teatralne". Redaguje je sekretarz teatrów p. Artur Schröder i na wszystkiem, co z pod jego pióra wychodzi, wyciska piętno swego ducha. Jest to duch niesmacznego reklamiarstwa, uniżonej służalczości wobec dyrekcji, analfabetyzmu w kwestjach sztuki, nietaktu wobec krytyki i prasy, stylistycznego niechlujstwa i nieuctwa. Nie można się temu dziwić.

Pełne pod tym względem daje gwarancje osoba p. Schrödera, znanego z pełnych ignorancji recenzji z dziedziny teatru i malarstwa, z klasycznego wprost w swej skandaliczności tłumaczenia „Und Pippa tanzt" — o którem krytyk p. Teodor Mianowski na podstawie dokładnej analizy wyraził się, że jest dowodem kompletnej nieznajomości języka polskiego i niemieckiego równocześnie (na tej podstawie powstał dowcip, że p. Schröder tytuł dzieła Goethego „Faust, eine tragödie" przetłumaczył: „Pięść, jedna tragedja") — z przepełnionych bzdurstwami i błędami gramatycznymi i językowymi komunikatów, które w redakcjach musi się poprawiać i kreślić.

W ostatnim numerze „Życia teatralnego" zaczepia p. Schröder krytykę lwowską, przeciwstawiając jej sądom o „Ziemi nieludzkiej" sądy warszawskie, jako rzekomo jedynie miarodajne i kompromitujące krytyków lwowskich. Kretynizm podobnego założenia jest oczywisty. Chodzi nam tu jedynie o zwrócenie uwagi czynników kompetentnych, by zatamowały podjadkową, niekulturalną, kompromitującą teatr działalność p. Schrödera, który z obowiązków swych „doradcy literackiego" i sekretarza teatrów wywiązuje się w sposób równomiernie haniebny (dość zwrócić uwagę na zakwalifikowanie skandalicznego tłumaczenia „Ziemi nieludzkiej") i stanowisko to obsadziły wreszcie jednostką fachową, taktowną i kompetentną.

W. J.

Nowoczesny pościg za złodziejem.

Rzym, 8. II. (PAT). Kupiec niemiecki, któremu skradziono w Hamburgu 180000 dolarów zdołał pochwycić złodzieja w Messynie po niezwykłym pościgu przez Niemcy i Włochy, częściowo samolotem, częściowo kolejami i autami.

Na krawędzi dnia.

Nos prorokini.

Pani de Thebes, będąc jeszcze starą panną, przepowiadała, że rok 1924 będzie rokiem niezwykłych zmian na każdem polu. Wybitni dyplomaci śmiali się wówczas z wiedźmy i radzili jej, by sobie kupiła jeszcze jednego czarnego kota.

Ale prorokini miała nos.

Bo czyż nie widzimy, że świat powoli przewraca się do góry nogami? Weźmy tylko nasze stosunki.

Grabski siedzi przy biurku i rachuje podatki, a wielce politycy piorą swoje honory po sądach. Kolejarze chodzą piechotą i pytają się podróżnych, kiedy pojadą koleją.

Tramwajarze znowu nie mogą pogodzić się z publicznością, bo gdy publiczność chce jechać do góry, to tramwaj musi jechać na dół.

Lokatorowie budują domy dla kamieniczników a kamienicznicy czekają ze śmieciem na wóz magistracki.

Królowa Montmatru dzwoni na Katję tancerkę Dzwonkiem alarmowym, a Katja poszła z Eugenjuszem Oneginem na Ziemię nieludzką, gdzie wszystkie Pajace bez żenady patrzą się na tajemnicę Zuzanny.

„Wprawdzie p. Dolnicki złamał nogę, ale publiczność nic na tem źle nie wyjdzie, gdyż p. Jakubowska święci wielkie triumfy z p. Mannem w „Żydówce". Tak więc artyści łamią nogi na magistrackich chodnikach, a sekretarze magistrackich teatrów zapewniają publiczność że mają całe i nieuszkodzone mózgi.

Czyż świat się nie przewraca do góry nogami? Zaiste nos prorokini był bardziej przewidujący aniżeli proroctwa wielkich dyplomatów, albowiem dyplomaci, nie widzą tego, na co patrza a kobieta widzi to, na co nie patrzy.

K.

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. Apolonji P.; gr. kat. Per. M. 6. Joana. Jutro rz. kat. F. E. 5 po Kr., Schol.; gr. kat. N. G. F. 4 po Boh. — Wschód słońca 6'44, zachód 4'32.

TEATR WIELKI.

(Początek przedstawień o 7-mej).

Sobota o 3'30 pop. „Damy i huzary" (przedstawienie dla młodzieży szkolnej) — wieczór „Eugenjusz Onegin", występ Jakubowskiej.

Niedziela o 3'30 popoł. „Damy i huzary" — wieczór „Pajace" z pp. Mannem i Popowiczówną i „Tajemnica Zuzanny".

Poniedziałek „Danton".

Wtorek „Eugenjusz Onegin", występ p. Jakubowskiej.

Środa „Walkirja" (uroczyste przedstawienie z powodu rocznicy zgonu Wagnera).

Czwartek „Jak wam się podoba" Szekspira (premiera).

TEATR MAŁY:

Sobota „Ziemia nieludzka", gość. występ Siemaszkowej.

Niedziela „Dzwonek alarmowy".

Poniedziałek i wtorek „Ziemia nieludzka", gość. występ Siemaszkowej.

Środa „Dzwonek alarmowy".

TEATR NOWOŚCI.

Sobota „Królowa Montmartru".

Niedziela i poniedziałek „Katja tancerka".

Wtorek „Księżniczka Olala".

Środa i czwartek „Katja tancerka".

Ze Lwowa.

— **Dziś t. j. w sobotę „Żydówka" z Jakubowską** w Teatrze Wielkim. Dyrekcja w ostatniej chwili była zmuszona zmienić repertuar z powodu wypadku p. Dolnickiego, publiczność jednak na tem źle nie wyjdzie, gdyż Jakubowska ostatnim już razem święciła tryumfy w „Żydówce" razem z p. Mannem. Jakubowska we wtorek wystąpi w „Oneginie". — (Powyższy komunikat zamieszczamy wyjątkowo bez zmian, jako próbkę stylu p. Schrödera, sekretarza teatrów. — Przyp. Red.)

Z KLUBU OBYWATELSKIEGO

Dnia 9-go lutego br. w sobotę o godzinie 6 i pół odbędzie się odczyt prof. dr. **Zakrzewskiego** pt.:

Idea monarchiczna a republikańska

w lokalu klubu przy ul. Sokoła 1. Po odczycie dyskusja. **Goście wprowadzeni przez członków mile widziani.** 5536

— **„Jak wam się podoba" Szekspira.** Premiera odbędzie się w przyszły czwartek w Teatrze Wielkim. Sztukę inscenizuje p. Barwiński. Po raz pierwszy zmiany dokonywane będą przy pomocy specjalnie skonstruowanych projekcji świetlnych. Każda zmiana trwać będzie najwyżej 15 sekund. Główną rolę kobiecą kreować będzie p. Barwińska. Ilustrację muzyczną skomponował p. Karol Lewicki.

— **Przedstawienie popularne.** W niedzielę 10. bm. w Teatrze Wielkim odegrają artyści komedję Fredry „Damy i Huzary". Przedstawienie poprzedzi przemówienie. Początek o godz. 3 popoł. Stowarzyszenia oświatowe i zawodowe nabywać mogą bilety w Związku teatrów i chórów włośc. ul. Mickiewicza 26 od godz. 5—7, oraz w Księgarni Ludowej ul. Szajnochy 2.

— **Wieczór taneczny.** Komitet budowy II. Domu Techników urządza w niedzielę 10. bm. Wieczór Taneczny w sali Towarzystwa Pedagog. ul. Zimorowicza 17. Muzyka Technicka. Początek o godz. 9 wieczorem. Wstęp za zaproszeniami (3,000.000 i 1,500.000), które otrzymać można u p. Schayerowej pl. Marjacki 5—7, a w dniu wieczoru od 4-tej przy ul. Zimorowicza 17.

— **Taneczny wieczór techniki** odbędzie się 10. b. m. w sali Tow. Pedagog. ul. Zimorowicza 17. Zaproszenia wydaje Komitet budowy II. Domu techników ul. L. Sapiehy 55 między godz. 13—14, oraz sklep p. Schayerowej ul. Legionów między godz. 17—19.

— **Dziś Raut Ligi Polsko Jugosłowiańskiej**, w salach kasyna miejskiego. Początek o godz. 9 tej wieczorem.

— **Tow. dziennikarzy polskich** zakupiło w zakładzie kredyt. dla miast małopolskich we Lwowie 10 sztuk akcji Banku polskiego.

— **Konsensy budowlane.** Uchwalone wydać na onegdajszem posiedzeniu Magistratu następujące konsensy: na budowę II piętrowej kamienicy przy ul. Wolność, na dobudowę oficyn w realności przy ul. Król. Jadwigi, na budowę trzech budynków 1-piętrowych na gruntach Krasiczyna, obok rogatki Zielonej, na budowę domu sukursalnego przy fabryce w ul. Nowej Rzeźni i dodatkowy konsens na nadbudowę 2 ubikacji mansardowych na Pohulance.

— **Redukcja na małopolskich drogach żelaznych.** W lutym przeniosła dyrekcja lwowska 69 pracowników w stan spoczynku.

— **Zgon w czasie odwiedzin.** W mieszkaniu Marcelego Sroczka przy ul. Marcina 24 a, zmarł nagle na udar sercowy, przybyły do niego w odwiedziny Józef Biliński, szewc, zam. w gminie Podciemne w pow. lwowskim.

— **Aresztowanie oszusta.** Policja przytrzymała wczoraj na Dworcu Gł. Stanisława Dzieciniaka b. rysownika kolej., poszukiwanego za szereg oszustw, które popełniał w ten sposób, iż sprzedawał fikcyjne terminatki, opiewające na olbrzymie kwoty, wydane rzekomo przez firmę, spółki rolniczo-handlowej osadników w Tarnopolu. Oszusta zamknięto na razie w aresztach polic.

Z całej Polski.

— **Z powodu zasp śnieżnych** wstrzymany został z dniem 6. bm. aż do odwołania ogólny ruch na odcinku Janów — Kleparów linji Jaworów — Lwów, zaś z dniem 7. bm. wstrzymano aż do odwołania ogólny ruch na odcinku Lwów — Stryj linji Lwów — Ławoczne, oraz na odcinku Sokal — Włodzimierz Wołyński linji Sapieżanka — Włodzimierz Wołyński i na linji Drohobycz — Truskawiec — Zdrój.

— **Strajk pracowników aptekarskich** wybuchł w Warszawie. Powodem złamanie umowy przez właścicieli aptek. Strajkuje około 500 osób.

Naftowa Spółka Akcyjna „Bonariva".

Dnia 26. z. m. odbyło się w sali posiedzeń Banku Unji w Polsce S. A. we Lwowie Walne Zgromadzenie konstytujące POLSKO - WŁOSKIEJ SPÓŁKI AKCYJNEJ DLA PRZEMYSŁU NAFTOWEGO „BONARIVA" założonej z kapitałem mkp. 12,000.000.000 nom. celem objęcia rozległych przedsiębiorstw naftowych, prowadzonych dotychczas na obszarze Małopolski przez grupę kapitalistów włoskich. Nowa Spółka Akcyjna nabyła na własność kopalnie i tereny naftowe Sp. z ogr. odp. „Bonariva" w Borysławiu i „Nafta Italica" w Pasiecznej, których udziały znajdowały się dotychczas w posiadaniu Spółek akcyjnych „Bonariva" w Bolonji i „Bonariva" w Szafhuzie. Nabyte objekta obejmują między innemi szereg szybów wykazujących już dotychczas pokaźną produkcję, a nowo założona Spółka przystępuje obecnie do urzeczywistnienia dalszego obszernego planu inwestycyjnego. Główne kierownictwo tych przedsiębiorstw przeszło w ręce kapitału krajowego reprezentowanego przez wybitnych tutejszych przemysłowców naftowych, przyczem jednak współudział kapitału zagranicznego został Spółce nadal zapewniony. Prezesem Spółki wybrany został p. Kazimierz Przybysławski, Prezes Rady Zawiadowczej Banku Unji w Polsce S. A. i Wiceprezes Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego we Lwowie, tegoż zastępcami pp. Com. Ferdinando Busetti, Prezes Spółki Akcyjnej „Bonariva" w Bolonji, i dr. W. Dawid, Wiceprezes Rady Zawiadowczej Union-Banku we Wiedniu. Akcje nowej Spółki naftowej będą kotowane na giełdach krajowych, a ponadto w Medjolanie i we Wiedniu.

Jeszcze w sprawie weteranów z r. 63.

Artykuł umieszczony w naszem piśmie p. t. „Nie dajmy zginąć z głodu weteranom z r. 63." należy jeszcze uzupełnić uwagami, co do postępowania Rządu względem tych weteranów, którzy mają emerytury rządowe. Rząd bowiem dla znikomej oszczędności ukróca prawa uczestników powstań narodowych, przyznanych im przez Sejm ustawą z 23. marca 1922 r. — Mimo to Rada Min. uchwaliła w listopadzie 1922 r. ograniczenie zaopatrzenia weteranów pobierających emeryturę z funduszów rządowych. — To zarządzenie nie tylko jest wręcz przeciwne brzmieniu ustawy z 23. marca, ale i niesłuszne. — Wszak emerytom państw zaborczych przyznano tylko 75 proc. poborów pensjonistów państwa polskiego, — tego samego stopnia służbowego, podczas gdy emeryci urzędów samorządowych pobierają taką samą pensję, jak emeryci państwa polskiego. — Jeżeli więc ograniczono ich pobory do 75 proc. należnej im pensji emerytalnej, to dlaczegoż jeszcze w dodatku ukrócać ich prawo do zaopatrzenia weterańskiego? Przedstawienia wnoszone w tej sprawie, do ministerstwa skarbu pozostały bez skutku a na odnośną interpelację wniesioną w Senacie w czerwcu 1923 r. odpowiedziano, że Weterani powstań narodowych, niezależnie od pobieranej emerytury, z tytułu służby cywilnej czy wojskowej, otrzymywać będą od 1. sierpnia 1923 r. przyznane im na podstawie ustawy weteterańskie zaopatrzenie, łącznie z wszystkimi dodatkami drożyźnianymi, zarówno ustawowymi jak i uchwalonymi przez Radę ministrów.

Po tej odpowiedzi zdawałoby się, że różnica między brzmieniem ustawy a jej wykonaniem będzie usunięte. Jednak to się nie stało, bowiem uczestnicy powstania 63. r. emeryci państw zaborczych, dotychczas otrzymują tytułem zaopatrzenia weterańskiego, tylko dwudziestą część tego, co weterani nie pobierający emerytury ze skarbu państwa. — Takich emerytów państw zaborczych, a zarazem uczestników powstań narodowych jest zaledwie kilkunastu, więc oszczędność wynikająca ze wspomnianego zarządzenia Rady ministrów, jest znikoma w stosunku do całości budżetu państwowego. Trudno więc pojąć dlaczego, mimo odnośnych interpelacji w Sejmie i Senacie, dotychczas nie zrównano uposażenia wszystkich bez wyjątku uczestników powstań narodowych po myśli wyraźnego postanowienia z 23. marca 1922 r.

Molier na „Młodej Scence".

Po „Sędziach" i „Agamemnonie" kierownictwo szkoły dramatycznej przygotowuje z zespołem scenicznym (kurs III) arcywesołą satyryczną komedję Moliera p. t. „Grzegorz Dandin". Po raz pierwszy ukaże się Molier na scenie polskiej w szatach dzisiejszych i zmodernizowany w sposobie odtwarzania. Inscenizacją dekoracyjną zaprojektował artysta malarz K. Kostynowicz. Premjera ukaże się dn. 16. lutego.

Nadesłane.

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 8. lutego.

KURSA WALUT.

W obrotach prywatnych usposobienie spokojne, mimo niewielkiej zwyżki. Za dolar płacono 9.400—9.500. W innych walutach brak większego zainteresowania. Spekulacja rozsiewa wciąż nowe plotki, nie robiące jednak wrażenia. Ogólnie panuje przekonanie, że dolar utrzyma się na obecnym poziomie.

OBROTY W AKCJACH.

Na piątkowej giełdzie zainteresowanie w akcjach dość znaczne. Kursa poważne bez zmiany. Silny popyt na Przeworsk, który zwyżkował bardzo znacznie. Podaż nieco zmniejszona.

Hipoteczny 3775, 3750. Pokred. 450, 425. Przemysłowy 2525, 2510, 2500, 2515, 2525. Z. B. K. 1425, 1350, 1450, 1500. Browary 35500, 35250. Chodorów 26750, 26500, 26800, 26750. Chybie 56500, 56750, drobne 63000. Cegielski 3000, 3150. Gafota 1750, 1725. Tohan 2200. Ćmielów 8900, 9000, 8925. Karpalit 4300. Marynin 5000, 5200. Niemojowski 2850, 2875, 2900. Oikos 24000, 23750. Parowozy 2450, 2425, 2500. Pezet 950, 975, 1000, 1025. Nafta 2500, 2475. P. T. B. 700. Rakszawa 18000, 17250, Tespy 32000, 32250, 31900, 33000.

Niekotowane: Azot 2800, 2750, Auto Poznańskie 500, 600, 650, 575. Bk Ziemian 275, 285, 250. (tys. 200). Brugger 4800, 4750, nf. 4300. Czechowice 1000, 1050, 1000, Columbia 400. Czempińska Huta 1600. Elektrownia nad Sanem 900. Gazy 87000, 88000, 87500, 89000. Gazy zachodnie 42000, 41500, 41000, 42500, 42750, Gazolina 5400, 5500, 5550 Gazociągi ex 1000, 975, 950. Jaworzno 125000, 126000, 126500, drobne 138000, 139000, 139500. Lechita 600. Len 5000. Lesienice 11000. Lokomotywy 7800, 760,0 7700, 7650, 7550. Nitrat 1450, 1400. Nobel 6300, 6000. Olkusz 4600, 4650, 4625, 4650. Przeworsk 1,300.000, 1,350,000, (1025000, 1050000 imienny). Radziwiłł 17500. Schön 6000000, 5950000 Szkło w Krośnie 9000 nf. Węglówki 205, 210, 208, 206, 207. Zgierz 24000.

KURSA ZBOŻOWE.

Pszenica krajowa 73/74 ex 1923 — 33000000 do 34000000 *). Żyto małopolskie 68/69 ex 1923 — 20000000 do 21000000 *). Jęczmień małopolski browarniany 19000000—20000000 *). Jęczmień małopolski przemiałowy 17000000—18000000 *). Owies małopolski 44/45 ex 1923 20000000—21000000 *). Mąka pszenna 40 proc. „0" 77000000 *) Mąka pszenna 55 proc. „1" 59000000 *). Mąka pszenna 70 proc. „4" 43000000 *). Mąka żytnia 60 proc. „0" 54000000* Mąka żytnia 70 proc. „1" 46000000 *). (typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami). Otręb pszenny netto bez worka 12000000 *). Otręb żytni netto bez worka 11000000*). Hreczka 23500000—24500000.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg) bez podatku spożywczego miejsce stacja załadowania.

*) Ceny szacunkowe bez transakcji.

AKCJE GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

Bank Ziemski Kred. 2100, Bank Powsz. Kred. 450, Bank Przem. 2550, Bank Spółek Zarob. 22000, Bank Komercjalny 650, Tohan 2400, Pharma 3100, Impex 150, Br. Rolniccy 700, Ćmielów 9500, Zieleniewski 51000, Cegielski 3300, Parowozy 2600, Trzebinia żelazo 4200, Górka 83000, Siersza górnicza 29500, Elektrownia 1900, Tepege 14300, Nafta 2550, Pokucie 2400, Krakus 7500, Chodorów 27500, Strug 8000, Syndykat koszykarski 1115, Terropol 400, Piaseccy 5000, Chybie 5500, Azot 2600, Polski glob 625, Żegluga 700, Trzebinia mydło 18920, Automotor 2300. Tendencja mocniejsza (AW).

AKCJE GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Bank Przem. 2450, Kijewski 15500, Cegielski 3050, Ursus 5500, Pocisk 54000, Parowozy 2500, Zieleniewski 53500, Żyrardów 930000, Nafta 2400, Tespy 31000, Chodorów 26000, Fitzner 33000, Ćmielów 8600. Tendencja mocna (AW).

——:::——

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają, T = transakcje. Zresztą płacą.

A) Akc. Bank.	8 lutego	B) Akc. przem.	8 lutego
Akc. Związk.	0000	Górka	83000000
Dyskont Lw.	—	Oikos	24000000
Handl. Pozn.	00000	Parowozy	T 2500000
Hipot. akc.	3775000	Patrja	32000
Hipot. zemel.	0 00	Pezet	T 1025000
Małopolski	00000	Pocisk	5000000
Powszechny	T 450000	Pol. Glob	000000
Przemysłowy	2525000	Pol. Nafta	T 2500000
Ziemski kred.	1450000	Pol. Tow. Bnd.	T 700000
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H.	2225000
Browar Lwow.	35500000	Rakszawa	18000000
Chodorów	26800000	Siersza el.	1700000
Karpalit	0000	Gór. Siersza	00000
Ćmielów	9000000	Tepege	0000
Portland z S.	—	Tespe sól pot.	33000000
Galicia	—	Tehate T. a.	0000
Gafota ex	1750000	Zieleniewski	50000000

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 33	Warszawa 8 lutego	Zurych dnia 8 II.	Berlin dnia 5 II.
	Dewizy		
100 Mk. pol.	—100—	—	—
1 funt. ang.	40300000	24 51	18145250
100 frs. fran.	43000000	26·61	197452
100 fr. szwaj.	163000000	100·00	737840
100 frc. belg.	38400000	22·63	174435
100 K czesk.	26500000	16·69	123709
100 K węg.	—·—	0·0199	000
100 K austr.	13000	0·0081	60351
100 M niem.	00000	0000	10000
1 Dolar am.	9300000	5·74	4210500
100 Lir wł.	41025000	25·26	185663
100 Lei rum.	000	2·97	00·00
100 guld. hol	351400000	216 00	1585955
100 K norw.	—·—	79 00	62348
100 K duńsk.	—·—	94·00	751118
100 K szw.	(AW)	152·25	1109220
Frank złoty	1800000	(AW)	(AW)
Miljonówka	000		

Sprawy wojskowe.

Specjalne ulgi dla b. ochotników.

Względem rekrutów rocznika 1902, którzy przed osiągnięciem wieku poborowego służyli w szeregach siły zbrojnej ochotniczo podczas wojny lub z poboru w charakterze pospolitaków, na mocy rozkazu M. S. Wojsk. są stosowane specjalne ulgi w pełnieniu służby czynnej w wojsku stałem. Odnośnie wyszkolenia powyższa kategorja rekruta jest traktowana na równi z rekrutami tego rocznika.

Szeregowych rocznika 1902 posiadających stopnie podoficerskie, względnie starszych szeregowców, po sprawdzeniu posiadanych przez nich wiadomości, dowódcy pułków skwalifikują, i o ile ci wykażą dobry stopień wyszkolenia wymagany dla podoficerów rezerwy, będą traktowani narówni z innymi podoficerami. Natomiast wykazujący dostateczny stopień wyszkolenia w okresie pierwszych 3-ch miesięcy będą użyci w charakterze pomocników-instruktorów, a w następstwie skierowani do pułkowej szkoły podoficerskiej.

Wszyscy pozostali podoficerowie, nie posiadający dostatecznych wiadomości, będą traktowani na równi z innymi rekrutami.

Zapiski.

„Kosmos“, czasopismo Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika, zeszyt IV. za rok 1923 wyszedł z druku i zawiera: J. Zwierzycki — Kilka uwag o wulkanach archipelagu malajskiego. E. Gleichgewichtówna, D. Rochlin, V. Altmann — Wpływ promieni Roentgena na Phaseolus vulgaris. E. Stenz — Porównania aktynometryczno-pyrheliometryczne. M. Koczwara — Znaczenie niedosytu wilgotności dla ekologicznej geografii roślin. S. Pawłowski — O pojmowaniu terasy rzecznej w morfologji. P. Słonimski — Przyczynek do znajomości wrotka Brachionus forficula Wierzejski. M. Dyrdowska — Notatka faunistyczna w sprawie pazdwy. Sprawozdania i oceny. Wspomnienie pośmiertne: ś. p. Prof. Dr. I. Hornowski. Wiadomości bieżące, W obronie polskiej kartografji. Odezwa redakcji.

Książki nadesłane: K. Simm: Na ścieżkach żywej przyrody — szkice biologiczne z 26 rycinami — nakład księgarni „Kresy“ Cieszyn 1924.

K. Simm: Nauki biologiczne jako czynnik wychowania narodowego. Osobne odbicie z Miesięcznika pedagogicznego — rocznik XXXII. Nr. 10. i 11. Cieszyn 1923 — nakład księgarni „Kresy“ w Cieszynie.

„Ameryka“. Świeżo ukazał się zeszyt styczniowy miesięcznika ilustrowanego „Ameryka“. Zeszyt zdobi kilkanaście ciekawych i aktualnych ilustracji z podobizną Kazimierza Puławskiego oraz przemówieniem noworocznem p. prezydenta Wojciechowskiego ujętem w piękną ramkę na czele. Red. „Ameryki“ zapowiada wydanie w lutym zeszytu poświęconego specjalnie morzu oraz marynarce polskiej. Prenumerata półroczna „Ameryki“ wynosi 4 złote. Adres redakcji i administracji: Warszawa, Nowy Świat 74 (Pałac Staszica). Konto w P. K. O. No. 7136.

Wiadomości statystyczne. Ukazał się Nr. 3. Wiadomości Statystycznych Głównego Urzędu Statystycznego. Treść numeru: koszty utrzymania w Warszawie. Wskaźniki cen hurtowych, markowe i złote. Ceny poszczególnych towarów w Polsce i zagranicą. Dochody i wydatki państwa. Stawki podatków pośrednich przed wojną i obecnie. Główne pozycje bilansów P. K. K. P., P. K. O. i banków akcyjnych. Kursy dewiz w Warszawie. Członkowie kas chorych. Płace robotników i urzędników. Gospodarstwa rolne w województwach wschodnich według spisu z 30. września 1921 r. (wielkość gospodarstw i użytki rolne). Na szczególną uwagę zasługują tablice, w których podano ceny oraz wskaźniki cen w przerachowaniu na walutę złotą.

Posady i prace.

Kupno i sprzedaż.

Nakładem Lwowskiej Spółki Wydawniczej, Sp. z ogr. odp. — Drukiem A. Goldmana, Sykstuska 19, Tel. 874. — Odpowiedzialny redaktor Tadeusz Stroiński.